

Nie będzie „Fortu Trump”

28 czerwca 2020

Obecna władza od samego swojego początku zabiegała, zresztą z pozytywnymi rezultatami, o obecność większej liczby obcych wojsk na terenie naszego kraju. Ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce, Georgetta Mosbacher, rozwiała jednak nadzieje na zainstalowanie amerykańskich baz wojskowych na stałe. Tym samym nie będzie zapowiadanego przez rządzących „Fortu Trump”.

Kontrowersyjna przedstawicielka amerykańskiej dyplomacji zabrała głos w rozmowie z portalem Wirtualna Polska. Mosbacher stwierdziła wprost, że nigdy nie było żadnej szansy na „Fort Trump”, czyli obecność żołnierzy USA w Polsce. Właśnie takiego terminu odnośnie potencjalnej bazy wojskowej Stanów Zjednoczonych używał prezydent Andrzej Duda, gdy w 2018 roku spotkał się w Waszyngtonie ze swoim amerykańskim odpowiednikiem, Donaldem Trumpem.

Nie chodzi przy tym jedynie o terminologię. Mosbacher podkreśla w wywiadzie, że nazwa „Fort Trump” została rozbuchana przez prasę, dlatego wielokrotnie sprzeciwiała się używaniu tego określenia. Robiła to jednak także z powodu braku takich planów ze strony Stanów Zjednoczonych, które nie zamierzały budować w Polsce stałej bazy wojskowej. Ambasador twierdzi jedynie, że ma nadzieję na zwiększenie liczby żołnierzy przebywających w Polsce w ramach systemu rotacyjnego.

Już podczas środowej wizyty Dudy można było wyraźnie zauważyć wycofywanie się głowy państwa z wcześniejszych deklaracji. Prezydent stwierdził bowiem, że pod terminem „Fort Trump” nigdy nie rozumiał „fizycznej” budowy takiego obiektu, lecz tym mianem określa całość działań podejmowanych w kierunku przekształcenia Polski we „wschodnią flankę NATO”.

Na podstawie: WP.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)